

Rolnicy – ani kroku wstecz!

2 marca 2024

Od kilku tygodni nasilają się gigantyczne protesty rolników właściwie już w całej Europie. Także i nasi rodzimi, polscy rolnicy, w końcu się ruszyli i ich protesty wyglądają podobnie do tych z Niemiec czy Francji.



Jak nie wiadomo, o co chodzi, to wiadomo, że o pieniądze. Analizując temat bardziej wnikliwie, chodzi o to, by całkowicie zlikwidować rodzinne, pokoleniowe, narodowe rolnictwo i zastąpić je globalnymi koncernami żywnościowymi, którymi zarządzają oligarchowie. W Niemczech zaczęło się od „diesla” (protestów po cofnięciu dopłat do oleju napędowego dla rolnictwa – dop. red.), a teraz protestuje już właściwie cała klasa średnia.

Podobnie jest w Polsce, gdzie rolnicy protestują przeciwko unijnemu marksistowskiemu i zamordystycznemu ZIELONEMU ŁADOWI oraz niezwyfikowanej żywności, która trafia do nas z Ukrainy. W państwie tym trwa wojna, a przemysł właściwie wszystkiego kwitnie w najlepsze. Ostatnio była piękna sytuacja, kiedy to pewna zakonница pod przykrywką pomocy humanitarnej próbowała przemyścić cały wielki tir okablowania i wszelkiej maści kabli do elektryki z Niemiec na Ukrainę. Co

rusz także widzimy dziesiątki tysięcy luksusowych, wypasionych samochodów, które zmierzają na Ukrainę. Jednym słowem cyrk i patologia.

Takie przestępcze działanie przy de facto cichym przyzwoleniu służb państwa polskiego w oczywisty sposób uderza nie tylko w interes rolników, ale generalnie w cały Polski interes narodowy jako taki. Najbardziej szokujące w tym wszystkim jest to, że gdyby nie rolnicy nie wiedzielibyśmy, jaki syf do nas wjeżdża w postaci np. zboża technicznego. Ja się pytam, gdzie się podziały wszystkie te służby, które o byle co nękały przedsiębiorców czy prostych obywateli w czasie mniemanej pandemii COVID-19. Rolnicy odwalają całą robotę i nie dziwię się ich desperacji.

Afera ze zbożem

Opinią publiczną wstrząsnęła szokująca informacja, że są w Polsce firmy, które zdecydowały się produkować żywność na bazie produktów z Ukrainy. Już nie wspomnę o tym, że w polskich silosach zalega miliony ton polskiego zboża, ale lepiej kupować syf z Ukrainy, prawda? To nieprawdopodobne.

Obecnie trwa ogólnopolski bojkot produktów z Ukrainy. Ja osobiście staram się kupować zawsze bezpośrednio od polskiego rolnika czy polskiego przetwórcy. Jeśli już jestem zmuszony robić zakupy w markecie, to zawsze używam aplikacji POLA, która skanuje kod kreskowy produktu i pokazuje, z jakiego jest kraju.

Antypolski HEJT pseudo polskich władz i ruskie prowokacje

Sporo szumu zrobiło słynne już zdjęcie, które obiegło właściwie już cały świat, na którym widzimy ciągnik z plakatem, na którym jakiś podstawiony prowokator lub wariat prosi Putina o pomoc, a obok wisi czerwona flaga ZSRR z

sierpem i młotem. Nie oszukujmy się, żaden normalny Polak nigdy w życiu nie powiesiłby ani takiego tekstu, ani tym bardziej flagi ZSRR. Jak dla mnie jest to ewidentna prowokacja służb, pytanie tylko, których? Cóż, pójdźmy tropem pieniędzy, a z łatwością odgadniemy, w czym interesie była ta prowokacja. Na pewno nie w interesie rolników, przewoźników i Polski.

Niebywały hejt kreują sami Ukraińcy i pokazują, czym dla nich jest wdzięczność. Dobrze, że Polacy to widzą, może niektórzy otworzą oczy. Ostrzegałem od samego początku, że tak będzie.

Po wyżej opisywanym proteście przeczytałem obrzydliwy i radykalnie antypolski wpis niejakej Elizy Dzwonkiewicz, która obecnie pełni funkcję Konsula Generalnego RP na Ukrainie. Powiem szczerze, że czegoś tak podłego nie czytałem dawno. W każdym normalnym państwie ta kobieta zostałaby natychmiast odwołana i oskarżona o zdradę stanu. Jak można tak pluć na własny kraj i naród? Naród, który tyle wycierpiał, jest wpychany w nieswoje wojny i tyle zrobił dla Ukraińców?! Nawet nie będę cytował tego radykalnie antypolskiego bełkotu, bo robi mi się niedobrze na samą myśl o tym, co przeczytałem. Niebywałe, że tego typu osoby pełnią jakiegokolwiek funkcje publiczne. Z drugiej strony nie dziwi kompletny upadek RP, która ma tego typu „elity” „reprezentujące” ją na zewnątrz. Gdyby coś podobnego napisał jakiegokolwiek polityk niemiecki, amerykański, ukraiński czy jakiegokolwiek inny, o swoich rodakach, w minutę przestałby pełnić jakiegokolwiek funkcje w administracji publicznej. Polaków reprezentują zdrajcy Polskiego Interesu Narodowego... Co za moralny upadek, DNO i katastrofa. Tutaj musi przejść jakaś totalna opcja zerowa, inaczej nigdy się nie podniesiemy jako Suwerenne i Niepodległe państwo polskie.

Dlatego, rolnicy, ANI KROKU WSTECZ!

Autorstwo: Marcin Roła

Zdjęcie: Damian Żuchowski

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)